

Państwo Islamskie grozi Wielkiej Brytanii

26 stycznia 2016

Państwo Islamskie opublikowało wideo, na którym widoczni są sprawcy ataków w Paryżu jeszcze przed zamachem. Na nagraniu biorą udział w egzekucjach więźniów sekty. W materiale zawarte są też wyraźnie groźby pod adresem Wielkiej Brytanii.

Na 17-minutowym nagraniu pokazane są m.in. londyńskie zabytki oraz brytyjscy politycy – David Cameron, premier Wielkiej Brytanii i John Bercow, spiker Izby Gmin. Na ich twarzach widoczne są czerwone celowniki. W grudniu zeszłego roku, głosami zarówno torysów, jak i Partii Pracy, kraj ten podjął decyzję o rozszerzeniu interwencji w Syrii o działania naziemne; głównym ich celem ma być właśnie Państwo Islamskie. Z filmu wynika jednoznacznie, że „karą” za tę decyzję mogą być zamachy terrorystyczne w Londynie.

Nagranie skupia się jednak przede wszystkim na sprawcach zamachów w Paryżu w listopadzie zeszłego roku. Jednym z nich był Bilal Hadfi, 20-latek, który wysadził się przed wejściem na stadion – zrobił to jednak w takim momencie i miejscu, że nikt poza nim nie zginął w wyniku wybuchu. Był Belgiem, urodził się i wychował w Brukseli. Jak zeznawała jego matka – przerażona tym, co zrobił – w pewnym momencie zaczął się radykalizować, w kwietniu zeszłego roku wyjechał do Syrii walczyć w szeregach Państwa Islamskiego. Na nagraniu Hadfi ścina głowę jednego z zakładników. 28-letni Samy Amimour, który również zginął w czasie zamachu, jest pokazany, jak uśmiecha się szeroko po obcięciu głowy skazańca. Amimour mieszkał na paryskim przedmieściu, do 2012 roku pracował jako kierowca autobusu. Po nawiązaniu kontaktu z Państwem Islamskim został uznany za potencjalnego terrorystę; uciekł z Francji do Syrii w zeszłym roku. Jego ojciec bezskutecznie próbował

ściągnąć go z powrotem. Omar Ismaïl Mostefai, Francuz marokańskiego pochodzenia, który wysadził się pod salą koncertową, a w Syrii znalazł się w 2013 roku, na filmie prowadzi więźnia po pustyni. Na filmie pokazano wszystkich dziewięciu sprawców – większość z nich wykonuje lub asystuje w egzekucjach, część ćwiczy strzelanie. Widoczny jest także Abdelhamid Abaaoud, głowa całej operacji. Abaaoud zginął 18 listopada z rąk francuskiej policji.

Nie udało się jak dotąd zidentyfikować ofiar wszystkich morderstw, tylko jeden z mężczyzn, któremu obcinana jest głowa, został rozpoznany jako cywil z Syrii, mieszkaniec Rakki, „stolicy” terenów zajmowanych przez Państwo Islamskie.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu